

Przeciętna świdniczanka ukończyła zawodówkę krawiecką i szuka od 2 lat pracy

## Po czterdziestce bez szans na zatrudnienie

Głównym tematem 47. sesji Rady Miejskiej było bezrobocie w Świdniku. Obszerne informacje obrazujące stan bezrobocia przedstawił Leszek Czechowski, kierownik Rejonowego Urzędu Pracy. Od 3 lat obserwuje się w naszym mieście spadek liczby bezrobotnych. W 1995 roku było ich 2588, rok później 2255. Na koniec trzeciego kwartału bieżącego roku zarejestrowano 1943 osoby, z czego 1283 to kobiety. Statystyki świdnickiego RUP wskazują stale rosnącą liczbę kobiet pozostających bez pracy. W 1996 roku stanowiły one 64% ogółu bezrobotnych, obecnie jest to już 66%. Najwięcej bezrobotnych jest wśród

kobiet o stażu pracy 3-10 lat. Około 24% pozostających bez pracy kobiet nigdy wcześniej nie pracowało. Są one w bardzo trudnej sytuacji, gdyż pod względem wykształcenia i doświadczenia zawodowego nie mogą sprostać wymaganiom pracodawców. Biorąc pod uwagę czas pozostawania bez pracy najliczniejszą grupą są kobiety bezrobotne od 2 lat. Jest ich 289. Przeważają wśród nich panie bez wykształcenia lub o bardzo niskich kwalifikacjach. Szansę na znalezienie pracy przez kobiety maleją wraz z wiekiem. Bezrobotna po „czterdziestce” jest na straconej pozycji. Zdecydowana większość bezrobotnych

świdniczan to ludzie w wieku 18-34 lat (kobiety 64,8%, mężczyźni 59,5%). Na koniec września RUP zarejestrowała 114 osoby z wyższym wykształceniem, 104 z ukończoną szkołą policealną, 506 z wykształceniem średnim technicznym i ekonomicznym, 195 mających ukończone LO, 659 osób z wykształceniem zasadniczym zawodowym oraz 365 bezrobotnych legitymujących się ukończeniem jedynie szkoły podstawowej. Spośród branż zawodowych najczęściej bezrobotnych „dostarcza” handel. 499 osób zarejestrowanych w RUP jako ostatnie miejsce pracy podaje ten sektor gospodarki.

Około 390 bezrobotnych pracowało wcześniej w zakładach przemysłowych, 115 w budownictwie, 70 w instytucjach związanych z ochroną zdrowia i opieką społeczną.

Dokończenie na str. 2

## Kieszonkowcy lubią soboty

Ostatnio w Świdniku nasiliły się kradzieże kieszonkowe. Ulubionym dniem złodziei jest sobota, kiedy to wiele osób robi duże zakupy, a więc ma przy sobie sporo pieniędzy. W minionym tygodniu zgłoszono dwie takie kradzieże. Jedną z nich miała miejsce w sklepie obuwicznym Lastmak, gdzie zaafektowanej zakupami klientce skradziono 980 zł. Tego samego dnia podczas zakupów na targu jedna ze świdniczanek straciła portmonetkę zawierającą 45 zł i dokumenty. Złodzieje skradli jej po przeciętnej plastikowej torby. Istnieje podejrzenie, że obu kradzieży dokonali ci sami sprawcy.

Zanotowano także kilka przypadków kradzieży pieniędzy z kas sklepowych. Szczególnie zuchwałej

kradzieży dokonał 23-letni Marcin S., który ze sklepu z tanią odzieżą przy ul. Turystycznej skradł 1,5 tys. zł. Ekspedientkom nie udało się zatrzymać uciekającego złodzieja, dopiero interwencja policjantów przyczyniła się do schwytania przestępcy. Szpital jako miejsce uprawiania złodziejskiego procederu wybrał sobie Ryszard D., wielokrotnie karany i z tej racji doskonale znany świdnickiej policji. Z jednej z sal oddziału wewnętrznego szpitala skradł zegarek wartości 70 zł. Pacjenci zaalarmowali podejrzany zachowaniem Ryszarda D. nie pozwolili mu uciec ze szpitala. Złodziej miał 3,46 promila alkoholu w krwi.

P

Rozmowa z Karolem Serwinem, cyklotrialowym Mistrzem Polski

## BĘDĘ MISTRZEM ŚWIATA!

Przed tygodniem informowaliśmy o tym, że świdniczanin Karol Serwin wygrał dwie ostatnie eliminacje tegorocznych cyklotrialowych Mistrzostw Polski w kategorii do lat czterdziestu i zapewnił sobie tytuł mistrzowski na rok 1997. Przeprowadziliśmy krótką rozmowę z naszym młodym mistrzem.

• Od ilu lat trenujesz cyklotrial?  
- Od dwóch lat.

• Dlaczego wybrałeś właśnie ten sport?

- Chciałem jeździć tak jak mój tato. Inni wolili piłkę nożną a ja - na rowerze.

• Czy kiedy zaczynałeś treningi myślałeś o tym, że możesz być najlepszy w Polsce?

- Nie myślałem o tym. Teraz wiem, że zdobycie mistrzostwa nie było łatwe.

• Poszczególne eliminacje odbywają się w różnych miastach kraju. Jedne są łatwiejsze a drugie trudniejsze. Gdzie trasa była najtrudniejsza technicznie?

- Najtrudniej jeździło się w Zgierzu, no i na ostatnich dwóch eliminacjach w Nowym Targu. Była bardzo brzydka pogoda.

• Startowałeś również na jednej z eliminacji Mistrzostw Świata. Jak wspominaś start na Słowacji?

- Trudne odcinki, duża konkurencja. Zająłem tam trzecie miejsce. Myślę, że stać mnie na więcej.

• Czy myślisz może o złotym medalu?

- W tym roku zostałem Mistrzem Polski. W następnym mogę zostać Mistrzem Świata.

• Dziękuję Ci za rozmowę i życzę jak najlepszych wyników w przyszłym sezonie!

Rozmawiał:  
Jacek Kostierb

## Svidniczanie jako rodina



W ubiegłym tygodniu gościła w Świdniku delegacja władz miejskich ze słowackiego Svidnika. Z pierwszą oficjalną wizytą przyjechał Karol Kalinak, burmistrz Svidnika, Michal Bartko, jego zastępca, Vasil Stefanco, sekretarz miasta i Jozef Lelo, dyrektor Domu Kultury.

Podczas dwudniowego pobytu podpisano umowę o wzajemnej współpracy, która przede wszystkim obejmować ma

sprawy kultury, wychowania fizycznego i sportu, kształcenia, ruchu turystycznego i rekreacji, handlu i sfery produkcyjnej. Zgodnie z intencjami obu sygnatariuszy umowy, pierwszeństwo będą miały inicjatywy dotyczące młodzieży. Postanowiono też, że dwa razy do roku spotkają się przedstawiciele wybieralnych organów miast i pracowników urzędów miejskich.

Dokończenie na str. 2

Wschód potrzebuje naszej obecności

## Podróż nie tylko sentymentalna

11 października świdnicka delegacja uczestniczyła w uroczystościach poświęcenia odnowionej części zabytkowego kościoła w Żółkwi na Ukrainie. O wrażeń z podróży na dawne ziemie Rzeczypospolitej zapytał ks. Tadeusza Nowaka, proboszcza parafii pod wezwaniem NMP Matki Kościoła.

- Na zaproszenie stowarzyszenia Civitas Christiana i jego prezesa, pana Dariusza Mańki, mieliśmy wraz z panem burmistrzem Krzysztofem Michalskim możliwość odwiedzenia tego bardzo pięknego, historycznego miejsca. Przypomnę, że Żółkiew została założona w XVII wieku przez Stanisława Żółkiewskiego, wówczas hetmana polnego koronnego, wiele zasłużonego dla obrony południowo-wschodnich granic Polski. Hetman postanowił zbudować miasto doskonałe pod względem architektonicznym i ślady świetności Żółkwi widać - mimo wielu zniszczeń - do dziś. Żółkiew uderza przede wszystkim jako miejsce spotkania wielu narodów, religii i

kultur. Miasto zamieszkiwali Polacy, Rusini, Żydzi i Ormianie. Do dziś nad cztermi tysiącami Żółkwi dominują wieże kościołów i cerkwi oraz dach synagogi skłaniając do podziwu dla sztuki architektów, gestu fundatorów i zadumy nad przemianami, świetnością i upadkiem.

Kościół pod wezwaniem Królowej Niebios oraz św. Wawrzyńca zbudowany został również za sprawą hetmana, który ufundował go 12 sierpnia 1620 roku. Burliwie dzieje przechodził zwłaszcza w ostatnim półwieczu. 1 lipca 1946 roku świątynia została przez władze sowieckie zamknięta dla kultu.

Dokończenie na str. 2

## Niebezpieczne handlowanie

20 października, około godz. 9.30 dwóch mężczyzn narodowości cygańskiej uprowadziło jednego z mieszkańców Kępca. Jak się później okazało historia ta miała swój początek dwa lata temu, kiedy to młody człowiek z Kępca sprzedał samochód Cyganowi. Po jakimś czasie nabywca uznał, że cena jaką zapłacił była zbyt wygórowana, więc przysłał swoich ziomków, by odebrali część pieniędzy. Sam nie mógł upomnieć się o nadpłaconą sumę, gdyż właśnie odbywał karę więzienia. Cyganie zażądałi zwrotu 1,5 tys. zł grożąc strzałem w nogi. Ponieważ młody człowiek nie zgadzał się na zwrot pieniędzy mężczyźni wciągnęli go do samochodu i odjechali. Po drodze usiłovali go „zmieczyć” biciem i kopaniem. Na szczęście zniknięcie syna zauważył ojciec i powiadomił dyżurnego świdnickiej Komendy Rejonowej Policji. Funkcjonariusze zatrzymali obu krewkich napastników.

P

Chcesz coś sprzedać, kupić, zamieścić - zgłoś się do nas. W „Głosie Świdnickim” drobne prywatne ogłoszenia (do 10 słów) możesz zamieścić bezpłatnie. Jedyny warunek to wydanie 60 gr na gazetę i wypełnienie kuponu, który zamieszczamy na str. 4. Oryginalny kupon, możesz złożyć w redakcji osobiście lub przesłać pocztą. Nasza propozycja nie dotyczy podmiotów gospodarczych.

## KIEROWCY POD KONTROLĄ



Młodszy aspirant Janusz Migryt prezentuje pistoletowy radar drogowy Rapid-1, który od dwóch tygodni wspomaga świdnicką drogówkę w ujawnianiu kierowców jadących z nadmierną prędkością. Jest to urządzenie bardzo nowoczesne. Odbierane sygnały poddawane są obróbce cyfrowej, co pozwala wyeliminować błędy i zakłócenia. Zakup radarowego miernika prędkości sfinansował Powszechny Zakład Ubezpieczeń na Życie S.A.



## Waleczność wędkarzy nagrodzona

## Sponsorzy odjechali z rybą

Kończy się sezon wędkarski 1997, a członkowie zakładowego koła Polskiego Związku Wędkarskiego PZL Świdnik imponują coraz lepszą formą. Dała ona o sobie znać już na początku października, podczas zawodów o Puchar Burmistrza Świdnika. Zbigniew Tokarski pokonał konkurencję wynikiem 4,495 kg, na który złożyło się 65 ryb. Drugi był Tadeusz Krzyżowski (50 ryb/3,310kg), trzeci Jerzy Wyskwar (55/3,305). W pierwszych pięciu uplasowali się jeszcze Janusz Grzegorz (19/1,760) oraz Krzysztof Tymicki (15/1,720).

W niedzielę, 12 października miłośnicy wędkowania wyznaczili sobie spotkanie nad jeziorem Guminek w samym sercu PGR Jedlanka. Tafla jeziora zarośla się od łódki i pontonów. W opinii wędkarzy pogoda była „piękna”, chociaż od czasu do czasu całkiem odważnie popadał deszcz. Pikanterii dodały zawodom dwa wydarzenia: zerwanie się z ryki karpia, który w zależności od fantazji świadków - miał od 2,5 do 5 kilogramów wagi oraz przymusowa kąpiel jednego z wędkarzy, który czajając na rybę życia na gałęzi drzewa nie zauważył kruchości jej sturktury. Utrzymał potem, że tylko dzięki niemu wystraszone ryby podpiły pod drugi brzeg poprawiając wyniki



konkurentów. A te były naprawdę imponujące. Sławomir Rybak złowił aż 77 ryb o łącznej wadze 5,630kg. Tuż za nim uplasował się Zbigniew Tokarski - posiadacz Pucharu Burmistrza (70 ryb/5,030 kg). Na „pudle” zmieścił się jeszcze Jerzy Ingłot, który złowił 54 ryby ważące 4,195 kg. Czołówkę zamknęli Andrzej Koza (26/2,580kg) i Janusz Gajowiak (25/2,020kg). Sponsorem nagród był tym razem obchodzący 4 rocznicę istnienia Klub

Inicjatyw Gospodarczych. Hojność sponsorów odzwierciedlała wędkarze siałami wypełnionymi po brzegi smacznymi koluchami, wśród których zaplątały się nawet całkiem pokaźny szczipak.

Na szczęście dla ryb zdjętych strachem z powodu zapamiętania wędkarzy, sezon zakończył ostatnie w tym roku oficjalne zawody planowane na 5 listopada. jmr

Dokończenie ze str. 1  
Jednym ze środków przeciwdziałania bezrobociu są aktywne formy, np. prace interwencyjne, szkolenia, kursy. Ich

## Po czterdziestce bez szans na zatrudnienie

efektywność jest dość wysoka. Doświadczenia ubiegłych lat wykazują, że organizowane kursy pomogły znaleźć pracę 50-60% przeszkolonych osób. Preferowane są szkolenia indywidualne, wybrane przez bezrobotnego w porozumieniu z przyszłym pracodawcą, gdyż w tych przypadkach efektywność sięga 100%. W tym roku RUP wydał na szkolenia około 135 tys. zł i do końca września z różnych form dokształcania skorzystało 342 bezrobotnych. Przydzielone w ramach limitu środki pozwolą na zwiększenie tej liczby do 400 osób na koniec 1997 roku. Najbardziej poszukiwane na rynku pracy szkolenia to m.in.: handlowiec z obsługą kas fiskalnych i komputera, podstawy księgowości z obsługą komputera, operator komputera, kierownik wózków akumulatorowych i spalinyowych, ABC przedsiębiorczości.

W trakcie dyskusji jaka wywiązała się po wysłuchaniu informacji z Rejonowego Biura Pracy zwrócono uwagę na niedoskonały system kształcenia szkół zawodowych, których absolwenci nie mogą spełnić oczekiwań pracodawców. Młodzi ludzie nie potrafią obsługiwać nowoczesnych maszyn szwalniczych, kas fiskalnych i kom-

puterów. Problem jednak w tym, że nie mogą się tego nauczyć w szkole, która najczęściej dysponuje funduszami wystarczającymi jedynie na płace dla

nauczycieli. Tak więc, mimo że największe oferty pracy pochodzi właśnie z zakładów szwalniczych i sklepów uczniowie świdnickich szkół zawodowych nie są tam chętnie widziani. Może więc pewnym wyjściem z tej sytuacji byłoby wsparcie finansowe, np. zakup przez gminę kas fiskalnych lub innych maszyn dla szkół, które bez tej pomocy nadal będą kształcić bezrobotnych. Dokładny raport na temat wyposażenia i związanych z tym możliwości przygotowania zawodowego w świdnickich szkołach przedstawimy w następnym numerze „Głosu”. dan

## Świdnicznicy jako rodzina

Dokończenie ze str. 1  
Umowę podpisaną na cztery lata, z tym że po upływie dwu lat dokonana zostanie ocena jej realizacji. Świdnik zawarł już dwie podobne umowy, z miastami w Czechach i na Ukrainie. Świdnik leży niedaleko granicy polsko-słowackiej. Liczy około 12 tys. mieszkańców, wśród których są wyznawcy trzech religii - grekokatolickiej, rzymskokatolickiej i prawosławia. Jest miastem powiatowym. Pierwsze wzmianki o Świdniku znalazłono w dokumentach z 1355 roku. Intensywny rozwój miasta rozpoczął się w latach 60., kiedy to Świdnik stał się stolicą powiatu. Świdnicznicy znajdują zatrudnienie w fabryce tekstylnej, dwóch przedsiębiorstwach produkcji mięsnej i zakładzie produkującym maszyny dla przemysłu spożywczego. Najmłodsi mieszkańcy mogą uczyć się w szkołach podstawowych oraz trzech szkołach średnich - gimnazjum, liceum dzielnickim i szkole pielęgniarstwa. Podobnie jak u nas władze miejskie Świdnika borykają się z problemem bezrobocia, braku mieszkań dla młodych rodzin, poszukiwania funduszy na dokończenie kosztownych inwestycji - nowego domu kultury, amfiteatru i dworca autobusowego. d

Chcesz kupić  
elegancką bieliznę „TRIUMPHA”,  
ciekawe tkaniny  
oraz ubiory dziecięce,  
zapraszamy do sklepu „SMYK”  
przy postoju taxi

R-110

## Dlaczego ciepło drożeje?

W 36 numerze „Głosu Świdnika” opublikowaliśmy protest PK „PE-GIMEK” dotyczący podwyżki energii cieplnej. W dzisiejszej gazecie zamieszczamy odpowiedź Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Świdniku.

Potwierdzamy, że trzeci raz w tym roku następuje zmiana ceny energii cieplnej - o koszty od nas niezależne.

Nie wypowiadamy się co do wzrostu stawek VAT, ponieważ są to decyzje rządowe, a podatek VAT nie wynika z przełożenia kosztów, lecz jest odpodatkowaniem nabywcę z tytułu kupna energii, stanowi on dochód budżetu państwa. Podwyżka stawek VAT dla „PEC” jest również niekorzystna, gdyż

musimy odprowadzić podatek od wartości zafakturowanej, a nie zapłaconej przez lokatorów.

„PEC” nigdy nie występował z inicjatywą zmiany cen spowodowanej wzrostem kosztów innych, niż zakup energii cieplnej w EC „GIGA”. Wszystkie podwyżki wynikały ze wzrostu ceny wprowadzonej przez naszego dostawcę, których głównym powodem był zawsze wzrost cen węgla. Proponowana podwyżka od 1.10.1997 r. jest również wymuszona wzrostem cen węgla o 20%, wynikająca z ustaleń rządowych.

Podana w piśmie metodologia liczenia wskaźnika wzrostu ceny o 27,1% nie może mieć zastosowania przy sezonowym zakupie energii.

Dokonanie ze str. 5

## Podróż nie tylko sentymentalna

Dokończenie ze str. 1

Po wyrzuceniu ostatniego proboszcza, ks. Izidora Zmory ustala działalność parafii. Budynek zamieniono najpierw w muzeum, potem w magazyn. Pod koniec lat osiemdziesiątych służył jako hurtownia artykułów spożywczych. Nietrudno się domyślić, że popadł w tym czasie w niemal kompletną ruinę. Wyposażenie zostało wywiezione, w niektórych przypadkach barbarzyńsko zniszczone.

W 1989 roku wspólnota parafialna odradzająca się z niebytu odzyskała swoją świątynię. Dzieła odbudowy podjął się najpierw dojeżdżający ze Lwowa ks. Ludwik Kamilewski, a następnie obecny proboszcz, ks. Bazyli Pawełko. Odbudowa kościoła trwa od 1992 roku przy współpracy warszawskiej Fundacji Ochrony Zabytków. Uczestniczy w niej wiele instytucji i osób, które postanowiły wspomóc materialnie inicjatywę żółkwiaków.

Wewnątrz świątyni uderza kontrast między częścią odnowioną i pozostałymi jeszcze do odnowienia: malowidłami, stropem oraz ścianami. Imponująco wyglądają przepięknie odrestaurowane ołtarze i stalle, czyli ławy w nawie po obu stronach ołtarza. Kościół służył z pięknych, potężnych obrazów. Do dziś dochowały się tylko dwa z nich. Oba znajdują się w muzeum we Lwowie. Mimo, że nie są eksponowane, tylko przechowywane -

w nie najlepszych zresztą warunkach - w magazynie, wspólnocie parafialnej nie udało się dotychczas ich odzyskać.

• Jaki jest stosunek Ukrainców do odnawiającej się polskiej świadomości narodowej części mieszkańców i odbudowy przez nich zabytków kultury duchowej i materialnej?

- Myślę, że mają oni świadomość, iż historia tej części Ukrainy przesiąknięta jest polskością. Trudno byłoby odbudować dawną świątynię lekceważąc polski wkład w historyczny rozwój tej ziemi. Obok konsula Rzeczypospolitej w uroczystościach uczestniczył mer Żółkwi, który w swoim przemówieniu podkreślił bardzo bliskie, choć niekiedy skomplikowane związki między obu narodami. Sądzę, że był on wyrazicielem przekonania wielu Ukrainców mówiąc, że nie może być wolnej Ukrainy bez wolnej Polski i wolnej Polski bez wolnej Ukrainy. W zgodzie z tym zdaniem zbierał również głos naszego konsula, który stwierdził, że odbudowa kościoła w Żółkwi nie służy tylko chwale Kościoła Katolickiego, ale jest ważnym wydarzeniem dla kultury ukraińskiej. W sobotniej koncelebrowanej mszy świętej uczestniczył arcybiskup lwowski Marian Jaworski, do niedawna biskup lubaczowski. Miejscowy kapłan-senior wyraźnie bolał nad upadkiem rodzinnej ziemi, nawoływał Polaków do pamiętania o rodakach

pozostających w diasporze i przypomniał o ciężkim na nas obowiązku dbania o zabytki kultury polskiej na Wschodzie.

• Czy podczas krótkiego pobytu udało się nawiązać kontakt z miejscowymi Polakami?

- Tych kontaktów nie było niestety zbyt wiele. W uroczystościach brał udział Polacy mieszkający w Żółkwi przed wojną, a dziś odpowiedzialni są, po często półwiekowej nieobecności. Trzeba było widzieć tych ludzi ze wzruszeniem odnajdujących miejsca swojej młodości, odszukujących groby przodków...

• Czy istnieje szansa na upowszechnienie kontaktów, które zostały nawiązane podczas pobytu w Żółkwi?

- Myślę, że potrzeba do tego szerokiej inicjatywy pozainstytucjonalnej. Jest szansa na nawiązanie kontaktów na przykład w dziedzinie kultury, które mogą zaowocować bliższym wzajemnym poznanieniem się. Szerokie pole do popisu mają organizacje społeczne, takie jak Civitas Christiana. Niewątpliwie jednak musimy zdążyć sobie sprawę, że nasze wschodnie kontakty będą zupełnie inne od tych, jakie mamy już z partnerami z Zachodu. Tym razem my występujemy w roli strony od której oczekuje się pomocy. I to nie tylko wsparcia duchowego, ale również bardzo konkretnej pomocy materialnej.

Jan Mazur

„Głos Świdnika” - Tygodnik WSK PZL i Zarządu Miasta Świdnika  
redaguje zespół w składzie: Jan MAZUR (redaktor naczelny), Irena WIERZCHOŚ (sekr. redakcji), Sławomir SOCHA (redaktor techniczny), Anna KONOPKA, Danuta JASIŃSKA (korekta), Mieczysław KRUK, Jacek KOSIERB (stali współpracownicy).  
Adres redakcji: 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10, tel/fax 468-74-54, 751-20-61 wewn. 102. 51-51 i 53-67. Skład i łamanie: redakcja. Nakład 2300 egzemplarzy.  
Druk: Przedsiębiorstwo Poligraficzne - Handlowe z udziałem ZBZZ, sp z o.o. Lublin, ul. Spadochroniarzy 5A.  
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i zmian artykułów.  
Za treść ogłoszeń reklamowych oraz wkładek związkowych „Grot” i „Panorama Związkowa” redakcja nie odpowiada.

## Sobota i niedziela

## Kiermasz

## nowej odzieży jeansowej

## spodnie, kurtki, ogrodniki i kamizelki

## ATRAKCYJNIE NISKIE CENY

Sobota (25.10.) i niedziela (26.10.) w godz. 9.00 - 18.00 w  
Szkole Podstawowej nr 3 przy ul. Kopernika 9a

R-111

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL

Plus GSM

Autoryzowany przedstawiciel PLUS GSM  
Telewizja Kablowa Świdnik sp. z o.o.  
Centrum Inf.-Handl. TKS, ul. Wyszyńskiego 6

TKS

## Duet na bis

Specjalnie z okazji rocznicy sieci Plus GSM, znakomity firmowy zestaw Duet - telefon Plus GSM Duet wraz z kartą aktywacyjną sieci Plus GSM - jest ponownie dostępny w ofercie promocyjnej! Sprawdzone już zestaw Duet można teraz nabyć w promocji Bis za 699 złotych z podatkiem VAT!

Plus GSM Duet to cyfrowy telefon komórkowy z wewnętrzną anteną, najlepszy w swojej klasie. Nowoczesny i praktyczny.

Aktywacja w sieci Plus GSM to gwarancja doskonałej jakości i możliwość swobodnego korzystania z telefonu w 38 krajach świata na trzech kontynentach. Sieć Plus GSM rekomenduje zestaw Duet.

Liczba zestawów promocyjnych jest ograniczona.



„SPEC” Firma Handlowo-Usługowa  
Dealer okien z tworzyw sztucznych  
Najlepszy i najtańszy system okien  
okna drewniane,  
drzwi wejściowe kasetonowe,  
izraelskie antywłamaniowe,  
drzwi wewnętrzne,  
żaluzje, verticale, panele podłogowe

Demontaż i montaż - TANIO I SŁODNIE

Wojsko Polskiego 30, tel. 468-26-85 w godz. 10-18

R-112



26 września popełniła samobójstwo 17-letnia Ewa Gulanowska. Była wrażliwa, szukała szczęścia i sensu życia. Sądziła, że pomocne w tym będą narkotyki. Prawie dwa lata, wspólnie z matką walczyły z uzależnieniem. Niestety, przegrały. Przedstawiamy historię ich walki oraz wiersze i fragmenty z pamiętnika Ewy. Może ich lektura uświadomi młodym ludziom niebezpieczeństwo jakie niosą ze sobą narkotyki. Może uchroni od bezsensownej śmierci.

...94.12.01. Cześć pamiętniku, piszę, bo już nie mogę wytrzymać! W domu czuję się okropnie, nie mogę jeszcze gorzej - chce mi się wyć, czuję się jak jakiś debil. W budzie nie mi nie idzie, w domu klęczę się. Mam dość. Jestem zrozpaczona, bo nie dość, że jestem tępa, to jeszcze gruba i brzydka.

Blagam pamiętniku pomóż mi, bo jestem bliska szaleństwa, zastanawiam się nad samobójstwem. Nie mi nie wychodzi, nie chcę iść do szkoły, bo czuję jakiś strach przed palami i nauczycielami. Jestem w takim stanie, że nawet alkohol i prochy chyba mi nie pomogą. Chcę być normalna - dość pojeźna i chudsza. Czy to tak wiele?!

Pierwsze symptomy, że Ewie zaczyna coś odbijać pojawiły się w siódmej klasie. Do tej pory miała życie poukładane. Nauka, dwa razy dziennie trening na basenie. Po rozwiązaniu klasy pływackiej nagle miała za dużo czasu, z którym nie wiedziała co zrobić. Ja też miałam swoje problemy, właśnie zaczęły się zwolnienia grupowe. Przez rok byłam bez stałej pracy, żyłyśmy tylko ze zleceń, a do tego musiałyśmy spłacać kredyt nowego mieszkania. Zapożyczaliśmy się i zapisaliśmy Ewę do prywatnej szkoły tenisa. Kupiliśmy potrzebny sprzęt i stroje. Ale tenis nie zastąpił jej pływania. Po wakacjach nie chciała dalej grać. Zaczęło się chodzenie do Iskry, popijanie, obce towarzystwo. Kilka razy wyciągałam ją z Iskry. Pokłóciłam się z właścicielem i bramkarzem. Skończyło się, gdy któregoś wieczoru wróciła pijana, z rozbitym, krwawiącym nosem. Do dzisiaj nie wiem co się wtedy stało.

Moja Ewunia, tak dla jaj, najadła się jakichś tabletek znalezionych w piwnicy. Chciała zobaczyć jak to działa. Później z koleżanką zaczęły wachać klej. Początkowo wierzyłam, że tylko klej, ale ile razy można naprawiać klapy? Posłałam z nią do lekarza i przez pewien czas był spokój. Zalaściłam jej kurs na ratownika, więc miała zajęcie. Musiała się też uczyć, bo czekała ja egzamin do średniej szkoły. Od września rozpoczęła naukę w ogólniaku przy targu. Dopiero potem dowiedziałam się, że w drugim semestrze zaczęła brać prochy. Codziennie przed pójściem do szkoły kupowała w aptece kartonik pabialginy, gardanu lub pyralginy. Nikt z nauczycieli nie zauważył jej dziwnego zachowania. Na początku drugiej klasy poszła na szkolną dyskotekę. Wtedy już ją pilnowałam i ograniczyłam wyjścia z domu, ale do szkoły pusiłam. Wróciła jakaś dziwna. Na pewno trzeźwa. Pomyślałam, że pewnie coś wzięła. Za dwa, trzy dni poszłam na klasowe zebranie i zapytałam wychowawczynię, czy w klasie występuje problem narkomanii. Była wręcz oburzona moim pytaniem. Wobec tego poinformowałam rodziców o swoich podejrzeniach i o tym, że Ewa ze szkolnej dyskoteki wróciła pod wpływem narkotyków. Zaproponowałam przyznanie się temu problemowi w szkole, by dowiedzieć się jak narkotyki trafiają do uczniów oraz zastanowienie się nad zatrudnieniem ochroniarzy. Nikt jednak nie zareagował i na tym zebraniu zakończyło się. Wychowawczyni wyszła pierwsza, jakby bała się, że włączę ją w swoje kłopoty i poproszę o pomoc. To było dwa lata temu. Córka jeszcze nie brała twardych narkotyków. Z późniejszych rozmów wiem, że w LO o narkotyki nie było trudno. Trawkę przekazywano sobie na szkolnym korytarzu, z ręki do ręki w pudełkach po zapalniczkach lub zgrzewanych woreczkach.

...95.01.18 Hej pamiętniczku, dawno „mnie nie było”, ale jestem. Trochę pobazgrałam, bo czuję się okropnie. Przeczytałam książkę „My, dzieci z dworca ZOO” i pójłam, że mój jedyny ratunek to ćpać. W szkole jest okropnie. Często rzycę, a i biore ostatnio, to jest od 11 stycznia prochy. Wiem to głupota, ale to jest moja ucieczka. Wszyscy mnie poniżają w

związku z nauką i wyglądem. Shyżalam, że jestem gruba, buła, maciora, itp. W domu też gównio, kłótnie i kompletne zalanianie. Nie mam znajomych i zaczynam porządnie czuć jak strasznie być grubą.

Często myślę o narkomanii - herze, kompie i jakoś jej pełno wokół mnie. Naprawdę chcę ćpać, schudnąć i szybko się wykończyć. Jeszcze jedno, od dzisiaj, tj. 18.1. nie mogę patrzeć na siebie. Zastanawiam się nad sobą, ale to moja obrona. Wisi mi basen, „Warszawiak”, przyszość. Chcę zgnieć, a zarazem mieć kumpla, takich extra.

Kończąc, idę z psem, chwila nauki i „lu-lu”, bo po prochach mi zimno i mam „moralniaka” - płucę!

W drugiej klasie Ewka zaczęła chodzić do ACID-u na Kolejowej. Wcześniej mi o tym powiedziała, a ja oczywiście sprawdziłam co to za instytucja. Ucieszyłam się nawet, że przegarniają taką „pokreconą” młodzież, opowiedziałam pracującym tam dziewczynom o swoich problemach i uprzedziłam, że będę sprawdzać czy moja córka rzeczywiście do nich trafia po wyjściu z domu. Ewa chodziła do ACID-u, ja też tam czasem zaglądałam. Rozmawiałymy z kierowniczką, wychowawczyniami, ale wiedziałam, że coś jest nie tak. Masłane oczko, ciągła senność, nagłe zmiany nastroju - z euforii wpadała w depresję. Czasem rano, innym razem zmęczona, obolała, rycząca o byle co. Pojawiali się ja-

**Narkoman - strzykawkę, Strzykawkę - czarodziejką, Która początkowo daje wolność, Wolność i wyzwolenie, swobodę. Potem następuje ból - głód, Wtedy czarodziejka staje się złą wiedźmą. Jej chciwe spojrzenie zmusza do zła. Wtedy to ona rządzi życiem, Łagodzi jeden ból i wyzwala drugi. Pomaga niszczyć resztki człowieczeństwa. Wyzwała całe zło, dając do jednego, Do końca, do śmierci, Jedyne ratunku - do ostatecznego wyzwolenia!**

czyś nieznanymi mi ludziami. Któregoś razu wróciła dopiero o drugiej nad ranem. Niby wszystko było w porządku, nie czułam alkoholu, ale coś nie dawało mi spokoju. Szukałam pomocy w różnych instytucjach. U psychologów, w ośrodkach leczenia uzależnień, w kuratorium, na policji, w poradniach. Chodziłam na spotkania z Ewą i uczestniczyłyśmy w rozmowach osobno. Ale nie dawało to efektu. Cały czas oszukiwała się. Wydawało się jej, że nie jest uzależniona. Panuje nad sytuacją i w każdej chwili może przestać brać. Ewa ćpała dalej, a ja wciąż nie wiedziałam co mam robić żeby ją z tego wycofać. Tak naprawdę byłam zadowolona tylko na siebie. I to jest najgorsze. Patrzyłam jak moje dziecko zabija się i nie nie możesz zrobić, bo nie wiesz co. Dopiero spotkanie z Januszem Kocberskim z lubelskiego Monaru przyniosło mi choć trochę nadziei, że wreszcie ktoś się skutecznie zajmie moim dzieckiem, a i mnie doradzi jak mam postępować. Podczas pierwszej btyności w Monarze spotkałam matkę kolegi z Ewy klasy. Na zebraniu nikt mnie nie poparł, choć jak się przekonałam nie tylko ja borykałam się z problemami

narkotyków. Później jeszcze wielokrotnie przekonałam się, że rodzice wstydzą się „przypadłości” swoich dzieci, a przecież działając razem byłibyśmy o wiele skuteczniejsi.

...95.02.03 Cześć pamiętniku jest noc, nie idę spać, ale nie wiem właściwie dlaczego. Wszystko, co sobie zaplanuję, wymyślę lub czego chcę jest gówno warte! Malowałam dzisiaj tak bez sensu, bez smaku. Nie wiem co się dzieje, dlaczego tak się dzieje! Koleżanki mają mnie w dupie, mają nowe towarzystwo. A ja to co, czy naprawdę jestem takim potworem, takim beznadziejnym gównem, skończoną kretynką...? Planowałam, że zaczęć ćpać - chciałam się oderwać od codziennej, beznadziejnej rzeczywistości. Myślałam sobie: ferie, pojedź gdzieś, a może pójdę, zdobędę trochę silnych prochów, może działkę kompotu. Mam dość chorej rzeczywistości, kotów, kolegów, domu, matki oraz siebie - swojego życia. Nie rozczulałam się - serio, tylko nie wiem co robić, jak poznać ludzi, jak nabrać chęci i siły do nauki, jak schudnąć?...

Ewa nie wróciła do domu na noc. Następnej nocy także jej nie było. Dopiero później dowiedziałam się, że spędziła ją u mojej znajomej, której córka również ćpała. Poszłam na policję i dowiedziałam się w jakim towarzystwie obraca się moja córka. Cpuni, złodziejka z wyrokami. Wtedy już regularnie robiłam jej rentgena w pokoju, sprawdzałam ciuchy, ręce. Polonistka i nauczyciel historii zwrócili uwagę, że zachowuje się inaczej niż rówieśnicy. Jest poważniejsza i jakby nawet starsza niż koleżki z klasy. Byłam pewna, że bierze prochy, pali trawkę i szuka kontaktów z ludźmi zażywającymi twarde narkotyki. Znowu poszłam na policję i do dzielnicowego, prosiłam, żeby ją wezwali i trochę postraszili. Długo nie się nie działo, a później z jej pamiętnika dowiedziałam się, że właśnie wtedy zaczęła brać twarde. Od razu w kanał, amfę. Zaczęła zadawać się z wszelkimi metami, opuszczała szkołę, zdarzały się powroty o drugiej, trzeciej nad ranem. Dzwoniłam do szkoły czy Ewa doszła, do sąsiadki czy przypadkiem nie wróciła do domu, bo zdarzało się tak,

że odczekała aż pójdę do pracy i wracała z koleżanką do domu. Zaczęła się zabawa w kotka i myszkę. Kradła mi pieniądze, bo potrzebne jej były narkotyki. Po przyjeździe z pracy portmonetkę nosilałam wsuniętą za pasek spodnicy czy spodni, w nocy chowałam pod poduszkę. Przez znajomą trafiłam do psychologa z poradni uzależnień. Ewę zaciągnęłam tam niemal na siłę. Diagnoza była krótka. Jedynym rozwiązaniem jest umieszczenie córki w ośrodku. Wahałam się co zrobić, Ewa też nie chciała jechać. Potwierdziłam to jeszcze w dwu miejscach i po rozmowie

drugiej nad ranem zadzwonili z Wrocławia, że Ewy nie ma. Szukali jej wszędzie, na dworcach, w miejscach uczęszczanych przez narkomanów, ale przepadał jak kamień w wodę. Ponieważ rano musiałam iść do pracy, uprzedziłam znajomych i rodzinę w Świdniku, że może szukać u nich pomocy. Nie miała kluczy do domu, gdyż przed wyjazdem do ośrodka kazała mi je zabrać. Po południu jeszcze jej nie było. Wydzwaniłam do Wrocławia, do ośrodka, na policję, czy przypadkiem jej nie znaleźli. I tu kolejny obrazek jak policja potrafi i chce pomagać - aby rozpoczął poszukiwania kazali mi stawić się we Wrocławiu i osobiście dokonać zgłoszenia.

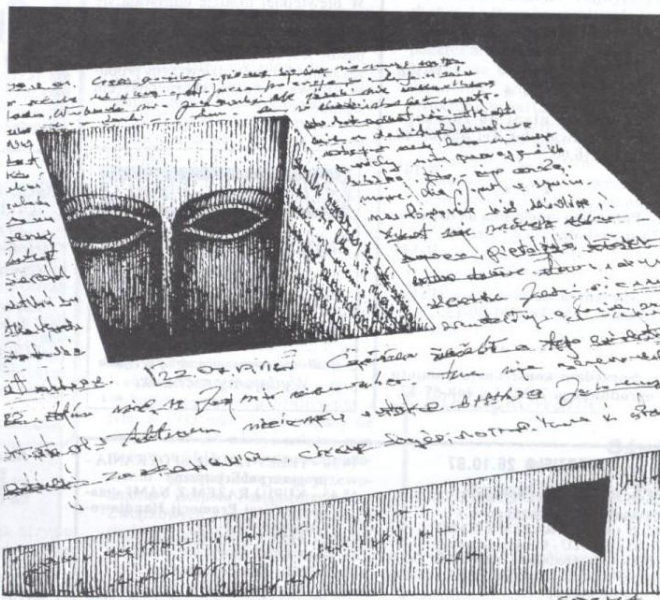
O jedenastej w nocy Ewa zjawiała się w domu. Przemarznięta, na dworze było -27 stopni, zmęczona. Poprzednią noc spędziła na jakimś skwerku we Wrocławiu. Już od drzwi mnie przepasała. I co miałam ją wyrzucić? Znowu Monar, rozmowa z Januszem Kocberskim. Ewa przez miesiąc nie wychodziła z domu. Sporo pisała, wiersze, pamiętniki. Wieczorami ustalałyśmy harmonogram zajęć na następny dzień, żeby nie nudziła się. Chciała chodzić do szkoły jako wolny słuchacz, bo roku i tak nie miała szansy zaliczyć. Uspokoiłam, że przyjeżdża do ogólniaka w Lublinie. W międzyczasie uczyła się także w Centrum Wojskowych. Starałam się nad nią czuwać i trzymać ją jak najdalej od Świdnika. Myślałam, że wystarczy jest na dobrej drodze i dopiero później dowiedziałam się, że już w lutym brała. Usłużna koleżanka nie pozostawiała jej „w bieżnię”. W czasie jednej ze szczerych rozmów przyznała mi rację, że największym błędem był powrót do Świdnika. Każdy dom, drzewa, ludzie przypominali jej o ćpaniu. Zaczęła trochę bumelować w szkole, ale na dobre zaczęła się w sierpniu. Unikała rozmów, zamykała się w pokoju, pojawiło się nowe, nieznane mi towarzystwo, które okupowało dom. Kilka razy ich wyrzuciłam.

Poszłam Ewie wychodzić z dwoma koleżankami, których dom, rodziców znałam i miałam do nich zaufanie. Gdy zapytałam je czy Ewka bierze przysięgali na wszystko, że na pewno nie, bo wiedziałyby, gdyż spędzają wspólnie prawie cały dzień. Zastanawiałam się czy nie przesadzam ze swoimi podejrzeniami. Może sama już „gonię w piętkę”. Okazało się, że razem ćpały, więc trudno, by jedna na drugą donosiła. Wcześniej jeszcze puszcilałam Ewę z jedną z tych dziewczętek do rodziny na wsi. Skąd mogłam wiedzieć, że to było zagłębienie trawiarzy. We wrześniu wróciła do szkoły. Dalałam pieniądze na półmetek, ale coś mnie tknęło i przejrzałam jej pokój. Znalazłam strzykawkę, opakowania po amfie, lufki po trawie. Wiedziałam już na co poszły pieniądze, uświadomiłam sobie też, że sama jej nie uchronię. Wieczorem powiedziałam jej żeby wybrała sobie ośrodek. Rano rzuciła się na mnie z pięściami, chlusiła wrzaskiem. Zobaczyłam w jej oczach mord. Była na głodzie. W takim stanie wiedziałam ją po raz pierwszy. Znalazłam ją w książkach. Z późniejszych rozmów w Monarze dowiedziałam się, że brała wtedy tak okropnie mieszanki, że jej emocje były zupełnie rozchwiane. Nie pagowała nad sobą.

Tamtego ranka złapała buty i wyskoczyła przez balkon. Zadzwoniłam na policję, prosiłam żeby ją zatrzymali, a ja w tym czasie załatwiałam odtruwanie. Bałam się, że może sobie lub komuś coś zrobić. Miałam już próbki jej zachowania - potłuczone naczynia, złew, meble. Niestety policjanci mi nie pomogli, kazali zająć się w komendzie i złożyć zawiadomienie. Co miałam robić? Pojechałam do pracy. Nawet godzina nie minęła i policjanci przyjechali po mnie. Ewa skoczyła z okna wieżowca.

A.A.

**Dziś rano ktoś zapukał do moich drzwi, Byłam pewna, że to Ty Lecz ku zdziwieniu memu, stała tam śmierć Z kosą na ramieniu. Uśmiechnęła się niewinnie I powiedziała, że przyszła po mnie. Zdziwienie moje było duże, Lecz wiesz jak lubię podróże. Spakowałam więc plecak, torbę I ruszyliśmy razem w drogę...**





## KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DROBNE DO 10 SŁÓW

Treść: .....

Imię i nazwisko.....

Adres .....

## OGŁOSZENIA DROBNE

Poszukuję do wynajęcia mieszkania w Świdniku. Tel. 468-76-14 po godz. 18.00.

B-139

Niemiecki - lekcje, matura - mgr filologii germanistycznej. Tel. 468-24-29.

B-140

Wydzierżawie teren pod garaż. Kępiec 315, dojazd od ul. Kusocińskiego.

B-142

Tanie jabłka można kupić w gospodarstwie sadowniczym - Franciszków 64. Tel. 467-01-45.

B-143

Poszukuję do wynajęcia mieszkania w Świdniku. Tel. 468-38-19.

B-145

Sprzedam garaż murowany przy ul. Kusocińskiego. Tel. 468-31-36 po godz. 16.00.

B-144

Kupię barakowóz. Tel. 751-69-84.

B-141

Sprzedam działkę pracowniczą z altanką, drzewkami, piwnicą i wodą. Tel. 751-62-18.

B-146

Poszukuję niani do rocznego dziecka w Świdniku. Tel. 468-68-40 po godz. 16.00.

B-147

Potrzebna opiekunka do dziecka. Franciszków. Tel. 467-02-09.

B-148

Sprzedam działkę 23 a (Franciszków 104). Tel. 467-00-15.

B-149

Sprzedam konstrukcję namiotu ogrodniczego 7x30. Tel. 468-57-17.

B-150

## REPERTUAR KINA „LOT”

23 października - FACECI W CZERNI (wyk. Tommy Lee Jones, Will Smith) - prod. USA, od lat 12, godz. 17.00, 19.15;  
 24 - 27 października - kino nieczynne  
 28 października - PIĄTY ELEMENT (reż. Luc Besson, wyk. Bruce Willis, Gary Oldman) - prod. USA, od lat 15, godz. 17.00; Przegląd filmowy - CZAROWNICE Z SALEM - prod. USA, od lat 15, godz. 19.15.

## PRZEGLĄD FILMOWY

28 października - CZAROWNICE Z SALEM, (reż. Nicholas Hytner, wyk. Daniel Day-Lewis, Winona Ryder, Paul Scofield)  
 Film historyczny, adaptacja sztuki Arthura Millera. Koniec XVII wieku. W niewielkiej osadzie odbywają się nocne spotkania dziewcząt, które uprawiają czarną magię. Miejscowy pastor jest mimowolnym świadkiem zakazanych zabaw, dziewczyny próbują ratować własną skórę kosztem sąsiadów.

## GABINET GINEKOLOGICZNY

Zapraszamy w godz. 17-19

Świdnik ul. Norwida 2  
 (z tyłu za nowym szpitalem)

Tel. 751-54-54

Możliwość rezerwacji godziny przyjęcia  
 Wydajemy rachunki

R-1

zostaje zaatakowana przez agresywną plemię z Kosmosu. Pojawiają się także kosmici z innej planety, gotowi są pomóc ludziom, ale potrzebują ich współpracy. Trzeba odnaleźć zyciodajne substancje, które kiedyś były ukryte w staroegipskiej świątyni.

\*\*\*

Trzy dwuosobowe wejściówki na film pt. „Piąty element” zostaną rozlosowane wśród tych, którzy do 28 października przysłał lub przyniosą kupony wycięte z „Głosu Świdnika”.

## Piąty element

Imię i nazwisko.....

Adres lub telefon .....

SWIDNIKA KINO „LOT”

Gabinet stomatologiczny  
 Dr Joanny Wiak-Sadło  
 przy ul. Racławickiej 32  
 (środkowe wejście od podwórza)  
 Czynny: wtorek, czwartek  
 od godz. 17.00  
 Zapisy telefoniczne 743-47-75  
 lub osobiście w gabinecie  
 przeglądy stomatologiczne - GRATIS  
 czwarta wizyta - 50 % ceny!

R-82

Lek. med.  
 Joanna Dmowska  
 - okulista  
 zawiadamia, że został  
 zmieniony numer telefonu  
 gabinetu okulistycznego przy  
 ul. Kruczkowskiego 30  
 (os. Radość).  
 Aktualny numer:  
 468-88-81

R-104



## PIĄTEK 24.10.97

9.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ  
 9.10 - KĄCIK MELOMANA - magazyn muzyczny (powt.)  
 9.25 - Muzyczna pauza  
 16.00 - Program dnia  
 16.05 - GETTYSBURG - serial historyczny prod. USA - cz. 3 (ostatnia)  
 17.35 - SANDYBELL - bajka dla dzieci  
 18.00 - STULECIE SAMOCHODU - film dokumentalny - cz. 6  
 18.30 - SERWIS INFORMACYJNY - wyd. tygodniowe  
 18.45 - PUNKT ZACZEPNIENIA - program publicystyczny  
 19.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ  
 19.10 - PORT LOTNICZY - serial sensacyjny - cz. 7  
 20.05 - Premiera w TKŚ: MYSTERY TRAIN - komedia prod. USA  
 21.50 - TAJEMNICE NATURY - film przyrodniczy  
 22.00 - Powtórka dla roztargnionych: BIAŁY MAZUR - film biograficzny prod. polskiej - cz. 1  
 23.20 - SERWIS INFORMACYJNY - wyd. tygodniowe  
 23.35 - Program na sobotę

## SOBOTA 25.10.97

15.00 - Program dnia  
 15.05 - PUNKT ZACZEPNIENIA - program publicystyczny (powt.)  
 15.20 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ  
 15.30 - Z ZIEMI I Z POWIETRZA - film krajoznawczy  
 15.55 - Popołudniowe kino TKŚ: PAULINA W NIEBEZPIECZYSTWIE - komedia prod. USA  
 17.35 - SANDYBELL - bajka dla dzieci  
 18.00 - STULECIE SAMOCHODU - film dokumentalny - cz. 7  
 18.30 - TELEWIZYJNE PRZEDSZKOLE - program dla dzieci  
 18.50 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ  
 19.00 - UŚMIECH OGRODU - film dokumentalny  
 19.20 - AMERYKAŃSKA ODYSEJA KOSMICZNA - film popularno-naukowy - cz. 7  
 19.55 - Premiera w TKŚ: DOKTOR JEKYLL I MISTER HYDE - film fabularny prod. USA  
 21.35 - TAJEMNICE NATURY - film przyrodniczy  
 21.45 - Powtórka dla roztargnionych: MYSTERY TRAIN - komedia prod. USA  
 23.30 - NIEWINNE PANIENKI I ISTOTA Z PIEKŁA RODEM - horror prod. USA  
 00.55 - Program na niedzielę

## NIEDZIELA 26.10.97

15.00 - Program dnia  
 15.05 - TELEWIZYJNE PRZEDSZKOLE - program dla dzieci (powt.)  
 15.25 - KUPUJ RAZEM Z NAMI  
 15.35 - TUKTU - film krajoznawczy  
 15.55 - Popołudniowe kino TKŚ: DOM ŚWIĘTEGO KAZIMIERZA - dramat prod. polskiej  
 17.35 - SANDYBELL - bajka dla dzieci  
 18.00 - STULECIE SAMOCHODU - film dokumentalny - cz. 8  
 18.30 - ODKURZONE PRZEBOJE - z archiwum TKŚ  
 18.50 - KUPUJ RAZEM Z NAMI  
 19.00 - NA LODZIE - film dokumentalny  
 19.20 - AMERYKAŃSKA ODYSEJA KOSMICZNA - film popularno-naukowy - cz. 8  
 19.55 - Premiera w TKŚ: OFIARA MIŁOŚCI - film sensacyjny prod. USA  
 21.25 - TAJEMNICE NATURY - film przyrodniczy  
 21.35 - Powtórka dla roztargnionych: DOKTOR JEKYLL I MISTER HYDE - film fabularny prod. USA  
 23.15 - AKADEMIA PLAŻOWA - komedia prod. USA  
 00.50 - Program na poniedziałek

## PONIEDZIAŁEK 27.10.97

9.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI  
 9.10 - ODKURZONE PRZEBOJE - z archiwum TKŚ (powt.)  
 9.25 - Muzyczna pauza  
 16.00 - Program dnia  
 16.05 - PIEŁĘGNACJA NIEMOWLĄT - film edukacyjny - cz. 1  
 17.55 - AKTORKA - film dokumentalny  
 17.05 - POSZUKIWANIA HAMILTONA - film przygodowy - cz. 6  
 17.35 - DUSTY - bajka dla dzieci - odc. 3  
 18.00 - STULECIE SAMOCHODU - film dokumentalny - cz. 9  
 18.30 - SERWIS INFORMACYJNY  
 18.40 - MAGAZYN SPORTOWY  
 18.55 - NIE PIJ - magazyn profilaktyki przeciwalkoholowej  
 19.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ  
 19.10 - Tylko w poniedziałek: NIEBEZPIECZNE KOBIECY - serial prod. austral.  
 20.00 - Premiera w TKŚ: SAHARA - film wojenny prod. USA  
 21.40 - TAJEMNICE NATURY - film przyrodniczy  
 21.50 - Powtórka dla roztargnionych: OFIARA MIŁOŚCI - film sensacyjny prod. USA  
 23.20 - SERWIS INFORMACYJNY  
 23.30 - Program na wtorek

## WTOREK 28.10.97

9.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ  
 9.10 - MAGAZYN SPORTOWY (powt.)  
 9.25 - NIE PIJ - magazyn profilaktyki przeciwalkoholowej (powt.)  
 9.30 - Muzyczna pauza  
 16.00 - Program dnia  
 16.05 - Z PLANU FILMOWEGO - magazyn filmowy  
 16.20 - WIEK XXI - film popularno-naukowy  
 17.05 - GIENEK - film dokumentalny  
 17.35 - DUSTY - bajka dla dzieci - odc. 4  
 18.00 - STULECIE SAMOCHODU - film dokumentalny - cz. 10

18.30 - TELEWIZYJNE SPOTKANIA - program publicystyczny  
 18.45 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ  
 18.55 - ARMIA USA - film dokumentalny prod. USA - cz. 12  
 19.35 - ELK - film krajoznawczy  
 20.00 - Premiera w TKŚ: ZAGUBIONA TOZSAMOŚĆ - film sensacyjny prod. USA  
 21.35 - TAJEMNICE NATURY - film przyrodniczy  
 21.45 - Powtórka dla roztargnionych: SAHARA - film wojenny prod. USA  
 23.25 - Program na środę

## ŚRODA 29.10.97

9.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ  
 9.10 - TELEWIZYJNE SPOTKANIA (powt.)  
 9.25 - Muzyczna pauza  
 16.00 - Program dnia  
 16.05 - DZIECI WIATRU - film fabularny prod. polskiej - cz. 1  
 17.35 - DUSTY - bajka dla dzieci - odc. 5  
 18.00 - STULECIE SAMOCHODU - film dokumentalny - cz. 11  
 18.30 - NASZE SPRAWY - SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA  
 18.45 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ  
 18.55 - WSPANIAŁOŚCI PRZYRODNICZE EUROPY - film krajoznawczy - cz. 5  
 19.40 - ŚPIEWAJ RAZEM Z NAMI - śpiewnik telewizyjny - cz. 5  
 20.00 - Premiera w TKŚ: OCEAN W OGNIU - dramat prod. USA  
 21.35 - TAJEMNICE NATURY - film przyrodniczy  
 21.45 - Powtórka dla roztargnionych: ZAGUBIONA TOZSAMOŚĆ - film sensacyjny prod. USA  
 23.20 - Program na czwartek

## CZWARTEK 30.10.97

9.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ  
 9.10 - NASZE SPRAWY - SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA (powt.)  
 9.25 - Muzyczna pauza  
 16.00 - Program dnia  
 16.05 - DZIECI WIATRU - film fabularny prod. polskiej - cz. 2  
 17.35 - DUSTY - bajka dla dzieci - odc. 6  
 18.00 - STULECIE SAMOCHODU - film dokumentalny - cz. 12  
 18.30 - WIEKEND Z KSIĄŻKĄ - magazyn kulturalny  
 18.45 - KUPUJ RAZEM Z NAMI  
 18.55 - WIEK XXI - film popularno-naukowy  
 19.40 - NOWY JORK - STOLICA ŚWIATA - film krajoznawczy - cz. 2  
 20.15 - NAZYWA SIĘ BLĄZEJ REJDAK - film dokumentalny  
 20.30 - Premiera w TKŚ: BIAŁY MAZUR - film biograficzny prod. polskiej - cz. 2  
 21.50 - TAJEMNICE NATURY - film przyrodniczy  
 22.00 - Powtórka dla roztargnionych: OCEAN W OGNIU - dramat prod. USA  
 23.35 - Program na piątek

## Miejski Ośrodek Kultury w Świdniku zaprasza na

IV edycję  
Festiwalu Piosenki Literackiej  
„Świdnicka Jesień z Poezją '97”

## Program festiwalu:

25.10.97 (sobota) - sala widowiskowa MOK  
 14.00 - uroczyste otwarcie Festiwalu  
 14.10 - przesłuchania konkursowe  
 20.00 - gwiazda wieczoru JACEK MUSIATOWICZ laureat „Świdnickiej Jesieni z Poezją '96”.  
 26.10.97 (niedziela) - sala widowiskowa MOK  
 15.00 - warsztaty szkoleniowe  
 17.00 - koncert finałowy  
 19.00 - gwiazda wieczoru „STARE DOBRE MAŁŻEŃSTWO”

Bilety i karnety do nabycia w kasie kina „LOT”  
 i sekretariacie M.O.K.

Lubelsko-Chełmska Fundacja Rozwoju  
 Polsko Brytyjski Program Rozwoju Przedsiębiorczości  
 OŚRODEK WSPIERANIA BIZNESU W ŚWIDNIKU  
 Adres: Urząd Miejski w Świdniku  
 ul. Kard. Stefana Wyszyńskiego 15,  
 21-040 Świdnik, pok. 213  
 tel. 468-67-01; fax. 468-67-02

OŚRODEK WSPIERANIA BIZNESU  
zaprasza

osoby rozpoczynające oraz prowadzące  
działalność gospodarczą.

## Oferujemy:

- dyżury doradcy podatkowego - poniedziałki 15.00 - 17.00
- pomoc w prowadzeniu księgowości małej firmy
- dostęp do sprzętu biurowego (xero, fax, komputer)
- usługi skrzynki kontaktowej
- szkolenia (z zakresu przedsiębiorczości i komputerowe)
- biblioteczkę przedsiębiorcy (podręczniki, katalogi i inne publikacje)
- opracowywanie ofert (ulotki informacyjne)
- pomoc w wypełnianiu wniosków kredytowych
- sporządzanie biznes planów
- usługi informacyjne (formy opodatkowania, zasady zakładania firmy, źródła finansowania)

## USŁUGI SĄ BEZPŁATNE!

Ośrodek jest czynny w godzinach pracy Urzędu Miejskiego.

OŚRODEK WSPIERANIA BIZNESU  
 URZĄD MIEJSKI  
 UL. KARD. STEFANA WYSZYŃSKIEGO 15  
 POKÓJ 213  
 TEL. 468-67-01, FAX. 468-67-02

R-109





## panorama wiązkowa

**ZWIĄZKU ZAWODOWEGO „METALOWCY”**

### Co dalej z Komisją Trójstronną?

W bieżącym roku Komisja Trójstronna po raz pierwszy w swojej paroletniej historii nie uzgodniła w ustawowym terminie (do 31 sierpnia br.) wskaźników na 1998 rok w zakresie przyrostu przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w podmiotach gospodarczych oraz prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia w cywilnej sferze budżetowej. Co więcej, z uwagi na opuszczenie jej obrad przez przedstawicieli NSZZ „Solidarność” niemożliwe stało się przyjęcie jakichkolwiek uzgodnień.

Związek „S” swoją odmową udziału w pracach komisji tłumaczył niedostarczeniem przez rząd założeń do przyszłorocznego budżetu oraz krytyczną ocenę wskaźników inflacji, wzrostu PKB i płac, niemożliwych zdaniami „S” - do osiągnięcia z uwagi

na pogarszającą się sytuację gospodarczą. Związek nie zgadzał się ponadto na zaproponowane przez rząd tempo wyrównywania poziomu wynagrodzeń sfery budżetowej z sektorem produkcyjnym.

Pozostałe związki zawodowe i przedstawiciele pracodawców chcieli kontynuować rozmowy i wypracować wspólne stanowisko, co umożliwiłoby późniejsze ewentualne negocjacje.

W związku z postawą „Solidarności” i brakiem porozumienia wskaźniki wzrostu płac w roku przyszłym określi Rada Ministrów.

Co to oznacza? Ano tyle, że wali się w grzech idea negocjacyjnego systemu dochodzenia do najbardziej neutralnych w życiu społecznym decyzji i nieoczekiwanie pojawia się wizja starego „popiwku”.

NTP

### Wyższe odszkodowania

Od 18 września br. kwoty jednorazowych odszkodowań z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych wynoszą:

- 245,70 zł. za każdy procent uszczerbku na zdrowiu, nie mniej jednak niż 920,20 z tytułu doznania stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej.

- 455,70 zł. z tytułu orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy i niezdolności do samodzielnej egzystencji spowodowanej wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową (dotychczas I grupa inwalidów).

- 22767,10 zł. gdy do odszkodowania uprawniony jest małżonek lub dziecko zmarłego oraz 4555,70 zł. z tytułu

zwiększenia odszkodowania przysługującego na drugiego i każdego następnego uprawnionego.

- 11404,10 zł. gdy do odszkodowania uprawnieni są tylko inni członkowie rodziny niż małżonek i dzieci zmarłego oraz 4555,70 zł. z tytułu zwiększenia odszkodowania na drugiego i każdego następnego uprawnionego.

- 4555,70 zł. gdy do odszkodowania równocześnie z małżonkiem lub dziećmi zmarłego uprawnieni są inni członkowie rodziny, każdemu z nich przysługuje ta kwota niezależnie od odszkodowania przysługującego małżonkowi lub dzieciom.

NTP

### Odpowiedź PEC

## Dlaczego ciepło drożeje?

#### Dokończenie ze str. 2

Ilość i wartość energii cieplnej sprzedanej lokatorom zasobów „PEGIMEK” kształtowała się następująco: w styczniu cena netto wynosiła 18,77 a w sierpniu 20,17. Średnia cena netto za okres od stycznia do sierpnia 1997 r. wynosi 18,77 zł/GJ.

Przyjmując statystycznie, że w pierwszych miesiącach grzewczego roku kalendarzowego zużywa się 60% calorowego zapotrzebowania, średnia cena roku 1997 wynosi 19,97 zł/GJ.

Z dokumentów rządowych wynika, że z dniem 01.01.1998 r. wzrosło o 5% stawka podatku VAT dla energii cieplnej i osiągnie wielkość docelową 22%. Również cena węgla w dalszym ciągu będzie miała tendencję wzrostową, kopalnie proponowały wzrost cen o 30%, po interwencji rządu ustalono 20% wzrostu i taki wzrost ceny węgla przedłożył nam Zarząd EC „GIGA” do negocjacji cen od 01.10.1997 r.

Negocjacje wzrostu cen energii cieplnej dla EC „GIGA” i dla „PEC” trwają.

Mając na uwadze dwa główne wskaźniki powodujące wzrost cen energii nie należy się spodziewać w najbliższym roku stabilizacji cen energii cieplnej.

Nie oznacza to jednoznacznie, że lokatorzy muszą więcej wydawać na ogrzewanie. Wysokość opłat uzależniona jest również od wielkości zużycia energii - którą można

zmniejszyć aż o 30% poprzez wykonanie termorenowacji budynków, tj. ocieplenie przegród budowlanych i modernizację instalacji wewnętrznej centralnego ogrzewania. Takim przykładem są budynki przy ul. Niepodległości 3, Turystycznej 2 i pozostałe, w których wykonano tylko modernizację instalacji wewnętrznej w IV kw. 1996 r. Modernizację te należało do właścicieli budynków.

Zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 11.04.1995 r. Dz.U. 44 95 r. i z dnia 11.12.96 r. Dz.U. 156 z 1996 r., 01.05.1996 r. istnieje zakaz podwyższania cen energii cieplnej.

EC „GIGA” i „PEC” ceny energii umownej mogą podnieść o koszty od nas niezależne.

Ceny te podlegają negocjacji. Jeżeli strony cen nie wynegocjują, sprawę mogą skierować na drogę sądową. Gdyby „PEC” wynegocjował ceny wyższe, a poniesione koszty np. zakupu energii cieplnej będą niższe, to musi zastosować ceny niższe w stosunku do wynegocjowanych. Jeżeli tego nie zrobił, to Urząd Kontroli Skarbowej nakazuje zwrócić uzyskaną nadwyżkę naszym odbiorcom i dodatkowo nałożyć karę w wysokości 150%.

Blockada cen spowodowała, iż „PEC” Świdnik za 1997 r. nie wykona planu finansowego sprzedaży energii cieplnej na wartość ok. 300.000 zł, co spowoduje niższe nakłady na modernizację urządzeń grzewczych eksploatowanych przez „PEC”.

Ponadto informujemy, że ceny energii cieplnej dla budynków mieszkalnych zarządzanych przez „PEGIMEK” i ustalone przez „PEGIMEK” od 01.05.1996 r. wynoszące 1,7 zł/m<sup>2</sup> powierzchni ogrzewczej, zostały podniesione przez „PEC” do wysokości 1,8 zł/m<sup>2</sup> powierzchni ogrzewczej od 01.01.1997 r. tylko o wzrost podatku VAT, tj. 5%, pomimo iż ceny umowne zakupu energii cieplnej w tym okresie w EC „GIGA” wzrosły o 20,3%, a ceny sprzedaży w „PEC” dla naszych odbiorców wzrosły o 18,2%.

„PEC” w pełni ma rozeznanie co do wielkości opłat jakie będą się kształtowały w poszczególnych budynkach za 1997 r., ponieważ od 1.01.1997 r. prowadzi indywidualne rozliczenie, gdzie przy stawce zaliczkowej 1,8 zł brutto 50% budynków zostało zwolnionych z opłat za m-c lipiec, a tylko dla 6 budynków podniesiono ceny do 1,9 zł/m<sup>2</sup> powierzchni ogrzewczej i w tych budynkach musi być przeprowadzona modernizacja instalacji wewnętrznej centralnego ogrzewania włącznie z termorenowacją. Uważamy, iż współpraca „PEC”, „PEGIMEK” łącznie z lokatorami spowoduje to, iż ceny za energię cieplną będą rosły, ale opłaty za centralne ogrzewanie nie muszą rosnąć. Aby to osiągnąć należy poważnie przystąpić do oszczędności energii cieplnej w poszczególnych budynkach.

Prezes Zarządu  
inż. Czesław Rozwadowski

## Powyborcze prezydium OPZZ

30 września br. prezydium OPZZ wstępnie oceniło związkową kampanię wyborczą do parlamentu.

Niektórzy - zwłaszcza posłowie - z rozgoryczeniem mówili, że część zakładowych organizacji związkowych niechętnie bądź wcale nie włączyła się do kampanii wyborczej, a kandydaci, którzy nastawili się na tzw. kanał związkowy po prostu się zawiedli. - Świadczy o tym, iż niedostatecznie pracowaliśmy z organizacjami zakładowymi, a nasi kandydaci nie potrafili zdobyć zaufania „dołów” związkowych - podkreślali członkowie prezydium, nie będący posłami. - Podczas kampanii odbywała się brutalna walka między kandydatami OPZZ a SdRP.

Bywało też, że walczyli między sobą związkowi kandydaci zapominając o wspólnym „wyborczym interesie”. Musimy wyciągnąć konstruktywne wnioski! Tych błędów nie możemy powtórzyć w zbliżającej się kampanii samorządowej - akcentowano podczas burzliwej dyskusji.

Przewodniczący OPZZ Józef Wiaderny i wiceprzewodniczący Wojciech Kaczmarek przekonywali: wyniki wyborów są dobre, porównywalne z tymi w 1993 roku. Teraz musimy się zastanawiać, jak zdobyć należne nam miejsce w SLD i w strukturach parlamentu. Ryszard Zbrzyzny, przewodniczący Zespołu Parlamentarzystów Związkowych z poprzedniej kadencji stwierdził: Mielśmy „60-kę”, ale tak naprawdę pracowaliśmy „żelazna 30-ka”. Ta 30-ka została posłami w tej kadencji. Wyciągnijmy jednak wnioski z tego, że wielu związkowców głosowało na partię polityczną, a nie na naszych kandydatów, lecz nie „ubierajmy się w siermięgę koszul” bo stać nas, byśmy lepiej funkcjonowali. Podobnego zdania była większość członków prezydium. - Wykorzystajmy to, co zdobyliśmy. Włączmy do zespołu „związkowego” posłów i senatorów związkowych spoza OPZZ, np. ze służby zdrowia, górnictwa. Każdy, kto zechce się z nami związać, jest naszym sojusznikiem. Niektórzy, m.in. wiceprzewodniczący Stanisław Wiśniewski, proponowali

również nawiązanie kontaktów z działaczami z Unii Pracy, co może umocnić naszą pozycję na scenie politycznej.

W zasadzie wszyscy byli zgodni, że nie należy „wychodzić z SLD, bo razem jesteśmy w opozycji”, należy natomiast „powalczyć” o godne miejsce i partnerstwo w SLD, z zachowaniem parytetu we władzach Sojuszu. - Najwyższy czas skończyć z „tłem kampanii wyborczej”, „kwiatkiem do kożucha” dla SdRP - podkreślali członkowie prezydium. Za konieczne uznano „powołanie o ustawienie” posłów związkowych w strukturach parlamentu oraz spreycyzowanie najważniejszych i najpilniejszych problemów, wymagających procedury legislacyjnej (np. czas pracy, podatki, ochrona rynku wewnętrznego). Do rozmów z SdRP prezydium upoważniło: Józefa Wiadernego, Wojciecha Kaczmarek, Ryszarda Zbrzyznego, Zbigniewa Kaniewskiego, Józefa Błaszyka.

Podczas konferencji prasowej, która odbyła się w przerwie obrad prezydium, Józef Wiaderny i Wojciech Kaczmarek

uspokajali dziennikarzy: z każdym rządem będziemy rozmawiać, bowiem negocjacje uznajemy za podstawową metodę związkowego działania. „Nie wychodziliśmy i nie będziemy wychodzić na ulicę”, ale - jeśli zaistnieje konieczność - skorzystamy z prawa do strajku. Na pytanie dziennikarzy, czy związkowcy powinni być w parlamencie, odpowiedziano: w czasie transformacji ustrojowej tak, bowiem musimy być przy tworzeniu prawa dotyczącego ludzi pracy. Potem zobaczmy, jak będzie działał rząd i parlament ...

#### Prezydium przyznało odznaczenie „Zasłużony dla OPZZ”:

- Związkowi Zawodowemu „Metalowcy” przy WSK „PZL-Świdnik”
- NSZZ Pracowników Zakładów Chemicznych „Mościce”.

Obie organizacje związkowe obchodzą w tym roku 15-lecie działalności.

### Podziękowanie

#### Oświadczenie Prezydium Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych z dnia 30 września 1997 roku.

Prezydium Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych serdecznie dziękuje wszystkim, którzy w dniu 21 września br. poparli swoimi głosami listę Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Szczególnie serdecznie dziękujemy tym, którzy swoje głosy oddali na kandydatów związków zawodowych.

Pragniemy jednocześnie zapewnić wyborców, że związkowi parlamentarzyści dołożą wszelkich starań na rzecz realizacji programu wyborczego i obrony interesów zatrudnionych i ich rodzin.

Prezydium OPZZ

Materiały ZZM przygotowane zostały przez Grupę Informacyjną Zarządu Związku. Redaktor naczelny Sławomir Prokop. Tel. 468-09-01, 751-20-61 w. 52-62.

### SERIA PRZEWODNIKÓW PO TECHNICIE WOJSKOWEJ

Wydawnictwo Non Stop Press przedstawia serię przewodników Toma Clancy'ego po najnowszych typach uzbrojenia. Autor poczytnych powieści całkowicie odchodzi w nich od fikcji, a łącząc umiejętności literackie z dociekliwością badawczą o szczegóły reportera zaprasza Czytelnika na spotkanie z techniką wojskową XXI wieku. Dociera do nie ujawnionych dotychczas danych technologicznych, planów i informacji, w każdej z tych książek prezentuje precyzyjne opisy uzbrojenia, scenariusze bojowe, systemy szkolenia i ćwiczeń. Po raz pierwszy mamy możliwość zapoznania się z kulami niedawnych konfliktów zbrojnych.



**NON STOP PRESS**  
ul. Czarny Dwór 8 80-365 Gdańsk  
tel. (0-58) 53 29 85, fax (0-58) 53 11 52  
Zamawiam następujące książki w cenie 24 zł za 1 egz. + koszt przesyłki.

Atomowe okręty podwodne	ilość egz. ....
Kawaleria pancerna	ilość egz. ....
Samoloty myśliwskie	ilość egz. ....
Piechota morska	ilość egz. ....



oraz  
**DRUGA WOJNA ŚWIATOWA**  
Winstona Churchilla

Dzieło uhonorowane Literacką Nagrodą Nobla  
12 ksiąg w cenie 220 zł + koszt przesyłki

ilość kompletów .....

Imię i nazwisko .....

ulica .....

kod pocztowy, miejscowość .....



**Unia Tarnów - Avia Świdnik 1:2 (1:1)****Przełamana niemoc**

Po serii trzech porażek miał niespodziankę sprawili swoim sympatykom piłkarze świdnickiej Avii. Zespół trenera Jerzego Krawczyka, mimo utraty gola w Tarnowie, nie zalał się. Świdniczanin najpierw odrobił straty, a tuż po przerwie zdobył drugiego gola.

Od pierwszej minuty gospodarze rzucili się do szturm. W 27 minucie ich wysiłki zostały nagrodzone. Tomasz Kijowski z głębi pola podał do Grzegorza Jasia, ten lekko przerzucił piłkę nad obrońcami Avii, a Krzysztof Palej wykorzystując błąd bramkarza Avii, strzałem głową skierował piłkę do siatki.

Gospodarze jeszcze nie zdążyli nacieszyć się prowadzeniem, a już padło wyrównanie. Tomasz Wojciechowski dostrzekał w pole karne, do

piłki dopadł Mariusz Sawa i strzelił tak, że bramkarz Unii Szara nie zdążył nawet zareagować.

Po przerwie goście nadawali ton rywalizacji, zamykając przez blisko pół godziny drużynę Unii na jej polowie boiska. W 50 minucie Paweł Pranagal znalazł się sam 25 metrów przed bramką Unii i zdecydował się na strzał. Interwencja bramkarza była spóźniona i piłka zatrzymała się dopiero w siatce.

**UNIA TARNÓW - AVIA ŚWIDNIK 1:2 (1:1).** Bramki: Palej (27.) - Sawa (29.), Pranagal (50.). Avia: Paciorkowski (46. Grabowski) - Wojciechowski, Bartoś, Ozyga, Machnikowski - Zieliński, Gamla (78. Bender), Jasina, Pranagal - Ziarkowski (82. Teodorowicz), Sawa. Żółta kartka: Mikołajczak (U). Sędziów: Wiesław Piotrowski z Wrocławia. Widzów: 400.

**POMECZOWY KOMENTARZ TRENERA JERZEGO KRAWCZYKA**

- Początkowo grający z ogromną determinacją tarnowianie mieli przewagę. Nasze akcje były rwane, brakowało nam też wykończenia. Gdy wydawało się, że gra zaczyna się układać po naszej myśli, straciliśmy bramkę. Szybko jednak straty zostały odrobione, a po zmianie stron przez pół godziny zamykaliśmy Unię na jej polowie czego efektem był zwycięski gol.

W Białej Podlaskiej rozegrano IV rundę makroregionalnej ligi młodzików w pływaniu. Świetnie w tych zawodach wypadła Avia-SP 3, która zwyciężyła drużynowo i utrzymała pozycję lidera na dwie rundy przed końcem ligi.

**Avia-SP 3 nadal liderem**

Indywidualnie wśród dziewcząt Ewelina Bielak była 1 na 100 m st. dowolnym i 3 na 50 m st. grzbietowym, Justyna Wójcik zajęła 1 miejsce na 100 m delfinem i 3 na 100 m st. dowolnym, a Ewelina Skowronek dwukrotnie 5 na 100 m st. motylkowym i na 100 m st. dowolnym. Sztafeta w składzie: Bielak, Wójcik, Skowronek i Klementyna Lis zwyciężyła na 4x50 m st. dowolnym.

W kategorii chłopców Kamil Wybrański zajął 2 lokatę na 100 m st. motylkowym i 3 na 100 m st. dowolnym, Adrian Maliszewski był 2 na 100 m st. dowolnym i 4 na 50 m st. grzbietowym. Sztafeta w składzie: Wybrański, Maliszewski, Paweł Wasil i Jakub Żegleń uplasowała się na 3 pozycji na dystansie 4x50 m st. dowolnym. *JaKo*

**Świdniczanek - BKS-LPEC Lublin 2:1 (1:0)**

Piłkarze z ul. Turystycznej odnieśli czwarte zwycięstwo w bieżącym sezonie, a trzecie na własnym boisku. Obie bramki dla naszego zespołu padły po składnych i dynamicznych akcjach. Pierwszą strzelił Henryk Olko, a druga Grzegorz Góralski.

Świdniczanek: Ciesielka - Zdunek, Nowosadzki, Czerniakowski (46' Mazurek) - Flis (75' Dyński), Bednaruk (88' Małecki), Mańko, Łucka - Góralski, Olko, Osek (65' Jackowski). *JaKo*

- Po sukcesie w Tarnowie humory wyraźnie się poprawiły - mówi Jerzy Krawczyk.

**Avia - Okocimski Brzesko, niedziela, godzina 14**

**Piwnie harce na wagę spokoju**

- Chcemy pójść za ciosem i wzbościć się o kolejny komplet punktów. Te punkty mają ogromną wagę, mogliśmy spokojnie myśleć o końcówce rundy jesiennej. Trudne zadanie czeka nasza druga linia, która musi wygrać walkę o środek boiska, ale w Tarnowie nasza pomoc zaprezentowała bardzo dobrą dyspozycję i moge być spokojny o formę pomocników. No i już niemal tradycyjna uwaga, musimy zdecydowanie poprawić skuteczność.

**Piłkarz meczu PAWEŁ PRANAGAL**

- Po okresie nieco słabszych występów pomocnik świdnickiej jedenastki odzyskuje wysoką formę. Bardzo dobrze wypadł w destrukcji, często inicjował szybkie akcje swojej drużyny, a ukoronowaniem świetnego występu była bramka.

**PIŁKARSKI RANKING „GŁOSU”**

Oceny za mecz z Unią: Paciorkowski - 2, Grabowski - 4, Wojciechowski - 6, Ozyga - 6, Machnikowski - 6, Bartoś - 6, Zieliński - 4, Pranagal - 7, Jasina - 5, Gamla - 5, Ziarkowski - 5, Sawa - 6. **Po XII kolejkach:** 62 - Ziarkowski, Wojciechowski, 61 - Gamla, Bartoś, 58 - Sawa, 56 - Pranagal, 51 - Jedliński, 46 - Paciorkowski, 45 - Zieliński, 41 - Jasina, 30 - Machnikowski, 25 - Smolarz, 19 - Bender, 17 - Grabowski, 8 - Ozyga. **Strzelcy:** 5 bramek - Sawa, 3 - Ziarkowski, Gamla, Pranagal, 2 - Bartoś, 1 - Jedliński. **Żółte kartki:** 4 - Zieliński, Jedliński, 3 - Machnikowski, 2 - Ziarkowski, Bender, 1 - Grabowski, Bartoś, Jasina, Gamla. **Czerwone kartki:** 1 - Jasina.

**Taekwondocy ze Świdnika rewelacja mistrzostw****Worek medali dla DANA**

W sobotę 18 października w Miedzyrzeczu Podlaskim odbyły się makroregionalne mistrzostwa młodzików oraz sprawnościowy turniej dzieci w taekwondo. W zawodach startowali reprezentanci dziewięciu klubów, w tym 21-osobowa ekipa Klubu Taekwondo DAN Świdnik, którego zawodnicy wrócili z trzynastoma medalami. Dało im to zwycięstwo drużynowe przed Sokołem Krasnostaw i MKS Bělzyce.

W konkurencji układów formalnych (poomse) do lat 10 zwyciężył Filip Cel, drugi był Karol Kozłowski. W kategorii 11-13 lat, w tej samej konkurencji, drugie miejsce zajął Tomasz Jasiński, trzecie Cezary Adamczyk, a czwarte Dawid Szewczyk. Wśród dziewcząt druga była Katarzyna Dejneka. Trzecia w poomse młodzików była Magdalena Król. W poomse młodzików zawodnicy DANA zdeklasowali przeciwników zajmując miejsca od pierwszego do piątego. Zwyciężył debiutant Sławomir Gil a za nim uplasowali się: Kamil Chęciński, Adrian Lewandowski, Grzegorz Targoński i Michał Sobieszek.

Medalowy dorobek w poomse uzupełniła drużyna w składzie Karol Kozłowski, Dawid Szewczyk i Kamil Misztal zdobywając „złoto” w układach synchronicznych.

Emocjonujący przebieg miała rywalizacja świdniczan w walkach. W kategorii 60 kg zwyciężył Rafał Rudziński a Grzegorz Targoński był trzeci. Wśród zawodników do 66 kg srebrny medal zdobył Adrian Lewandowski, przegrywając w finale przed wskazaniem sędziowskie. Kolekcję trofeów uzupełnił ogromny puchar za zwycięstwo drużynowe.

Klub prowadzi zapisy chętnych do trenowania taekwondo, zarówno początkujących jak i osoby, które ćwiczyły tę lub inne sztuki walki. Zapisy: Społeczna SP (ul. Hallera 9),

**Avia - Skra Belchatów 2:3 i 1:3 NA WŁASNE ŻYCZENIE**

Stare siatkarskie porzekadło mówi, że jeśli prowadząc 2:0 nie wygrywa się spotkania na sucho, to ... przegrywa się po tie-breaku. I tak było w sobotnim meczu ze Skrą Belchatów.

Rywalizację dwóch beniaminków lepiej, a przede wszystkim skuteczniej, rozpoczęli świdniczanin prowadząc już 2:0. Po przegranej trzeciej partii (6:15), walka rozgorzała w kolejnym secie. W końcówce gospodarze prowadzili 16:15 i mieli piłkę meczową, ale autowe ataki Pawła Urbanowicza przesądziły o niepowodzeniu. Początek był wymieniony. Szczelny blok sprawił, że miejscowi szybko objęli prowadzenie 5:0. Wydawało się, że tego meczu Avia przegrać już nie może, ale ... przegrała i to na własne życzenie.

Osłach niedzielne meczu zdecydowała już druga partia. Niesamowita walka trwała do stanu 14:14. W tym

momencie sędziowie popełnili jedyny błąd. Po mocnym zbiegu Bartodziejskiego Andrzeja Bagnik zagrał piłkę ... nogą, ale arbitrzy uznali, że piłka dotknęła parkietu. Decydujący punkt zdobył ostrym zbiegiem z krótkiej Domagała. Sety trzeci i czwarty były w wykonaniu gospodarzy fatalne. Goście grali dosłownie co chcieli, a świdniczan nie potrafili im się przeciwstawić.

**AVIA ŚWIDNIK - SKRA BELCHATÓW 2:3 (12, 12, -6, -16, -12) i 1:3 (13, -14, -1, -5).** Avia: Urbanowicz, Gamla, Ogonowski, Chiricz, Chadala, Bagnik oraz Sadecki, Grynkiewicz, Czarnecki, Banek, Lasiewicz. Sędziowali: Adam Żelazny i Andrzej Kiszczak z Warszawy. Widzów: 800 i 300.

W sobotę i niedzielę rozegrana zostanie III seria spotkań - Avia wystąpi w Warszawie, a w dwumeczu rywalem świdniczan będzie AZS Politechnika.

**Judocy SKS Shirokaj walczyli we Wrocławiu****Dawid o krok od finału**

W ubiegłą sobotę na matach we Wrocławiu rozegrano Ogólnopolski Turniej Klasyfikacyjny kadetów w judo. Wśród 300-stu zawodników z całej Polski zaprezentowało się trzech judoków świdnickiego SKS Shirokaj.

Najlepiej wypadł Dawid Białowas, który w kategorii 60 kg zajął piąte miejsce. Wykazał wszechstronność techniką w parterze (ne-waza) i w stojące (tachi-waza). W imponującym stylu wygrał trzy walki (dwie przed czasem) by w decydującym pojedynku o wejście do ścisłego finału przegrać

po dyskusyjnym werdykcie sędziów. Siódmą pozycję wywalczył Rafał Poniewozik (71 kg) a Mariusz Goc (55 kg) przegrał pierwszą walkę eliminacyjną i odpadł z turnieju.

Kolejny występ naszych judoków w sobotę, 25 października także we Wrocławiu, na Mistrzostwach Polskich Szkolnych Związków Sportowych w kategorii kadetów. *JaKo*

Przed tygodniem stan rywalizacji świdnicko - łączynskiej wynosił 4:1 na korzyść rywali. Po minionym weekendzie wynik jest już 6:1 (!), bowiem oba zespoły naszych młodzików przegrały na własnym boisku ze swoimi rówieśnikami z Łęcznej.

**Nasze futbolowe nadzieje**

**Juniorzy starsi:** 19.10. Avia - Pogoń Siedlce 2:1 (0:0). Bramki: Tomasz Pędzisz 2. Avia: Chlebuz - Iwan, Haczkur, Kozłowski, Madejski - Wiącek, Komacki, Zdunek, Oskroba - Wdowiak, Pędzisz.

**Juniorzy młodsi:** 19.10. Avia - Pogoń Siedlce 1:3 (0:3). Bramka: Paweł Gębala.

**Tramkarze starsi:** 18.10. Legion Tomaszowiec - Avia 0:2 (0:1). Bramki: Tomasz Gąbka i Marcin Stacharski. Avia: Fryc - Szutko, Olszówka, Socha, Ziętek - Cegielka, Stacharski, Gąbka, Mucha (Matysiak) - Celiński, Drozd (Nowak).

**Tramkarze młodsi:** 18.10. Bystrzyca Borki - Avia 3:0 (2:0).

**Młodzicy starsi:** 18.10. Avia - Górnik Łęczna 0:3 (0:1).

**Młodzicy młodsi:** 18.10. Avia - Górnik Łęczna 0:3 (0:2). *JaKo*

**Świdniczanin w czołówce Igrzysk Młodzieży Szkolnej****Utrzymali pierwszą szóstkę**

Zarząd Główny Szkolnego Związku Sportowego w Lublinie podpisał wyniki rywalizacji sportowej w minionym roku szkolnym 1996/97. Wśród 183 sklasyfikowanych szóstki podstawowych zwyciężyła SP 22 Lublin (318 pkt.) przed SP 1 Lubartów (288 pkt.) i SP 46 Lublin (287 pkt.). Wysoce, bo w pierwszej szóstce, znaleźli się także przedstawiciele Świdnika.

Na czwartej pozycji uplasowała się SP 3 gromadząc w sumie 244 pkt. Lokata tej szkoły jest o jedno oczko niższa w porównaniu z rokiem ubiegłym. Medale finałów wojewódzkich młodzi sportowcy „trójki” zdobywali w kilku konkurencjach. W kategorii do lat 13: 2 miejsce piływackiej drużyny chłopców, zwycięstwo „2” chłopców oraz 2 miejsce „3” dziewcząt w mini-siatkówce. W kategorii do lat 15: zwycięstwo piływackiej drużyny dziewcząt i chłopców, 1 miejsce drużyny w dwuboju nowoczesnym oraz 2 pozycja drużyny chłopców w siatkówce. Indywidualnie „złoto” Aleksandry Miciul,

„srebro” Moniki Mirosław i Pawła Paluszka oraz „brąz” Marka Kotulskiego (wszystkie medale w dwuboju nowoczesnym).

Na piątym miejscu, podobnie jak przed rokiem, znalazła się SP 5 (242 pkt.). Do lat 13: zwycięstwo w „3” mini-siatkarzy (zajęli 3 lokatę w makroregionie), 3 miejsce chłopców w biegach przełajowych, 2 pozycja miniszykarzy. Ich starsi kolekcję zdobyli wicemistrzostwo ligi lekkoatletycznej.

Szóstą lokatę sprzed roku obroniła SP 1 (224 pkt.). Do lat 13: „srebro” drużyny dziewcząt w biegach przełajowych. Do lat 15: zwycięstwo sztafety dziewcząt w biegach przełajowych (indywidualnie „srebro” Magdaleny Kindzińskiej na 1500 m i „brąz” Beaty Kazubek na 2500 m) - w makroregionie nasza sztafeta zajęła 4 miejsce; zwycięstwo w lekkoatletycznej lidze dziewcząt, m. in.: 1 miejsce sztafety 4x100 m (indywidualnie „złoto” Anny Rybak w skoku w dal i Sylwii Żmudy w rzucie oszczepem, „srebro” Joanny Zabłudy w biegu na 100 m i Magdaleny

Kindzińskiej na 600 m oraz „brąz” Katarzyny Bieleckiej na 300 m i Beaty Urban w skoku w dal) - zwycięstwo także w makroregionie; 1 miejsce w czworboju lekkoatletycznym dziewcząt, które na szczeblu ogólnopolskim zajęły wysoką dziewiątą lokatę.

Świdnicka SP 2 zajęła w ogólnej klasyfikacji 35 miejsce a SP 4 sklasyfikowano około 60 miejsca.

W punktacji szkół ponadpodstawowych, obejmującej 54 placówek oświatowych, zwyciężyło I Liceum Ogólnokształcące ze Świdnika (106 pkt.). Najwięcej, bo aż 42 pkt. świdniczan zdobyli za 1 miejsce chłopców i 3 miejsce dziewcząt w finale wojewódzkim siatkówki. Dopiero 17 pozycję w rankingu zajął świdnicki Zespół Szkół Technicznych (31 pkt.), dla którego „brązowy” medal wywalczyli siatkarze. Pod koniec stawki znaleźli się pozostałe nasze szkoły: II Liceum Ogólnokształcące (19 pkt.) i Zespół Szkół Zawodowych nr 1 (4 pkt.). *JaKo*

**PONAD 500 WZORÓW ZEGARKÓW**

NARĘCZNE, ŚCIENNE, BUDZIKI, RADIOBUDZIKI  
ATLANTIC, CASIO, DELBANA, EDOX, ORIENT, Q&Q, VECTOR, itp.

**APARATY FOTO, FILMY, ALBUMY**

ponad 70 modeli (najwięcej w regionie) - od najtańszych po ZOOM-y

2 LATA GWARANCJI NA APARATY PREMIER  
ARTYKUŁY SZKOLNE, PAPIERNICZE  
KALKULATORY, WALKMANY, SYNTETIZATORY  
LEGO, BARBIE, GRY, PUZZLE

**Focus** od poniedziałku do soboty  
czynne 10-18  
ul. Niepodległości 5 niedziele do 14-tej  
**KOSMICZNA OFERTA LEGO**